

i recenzentom. Dziękuje również instytucjom, które przez swoje finansowe wsparcie przyczyniły się do ukazania się leksykonu na rynku księgarskim.

Wdzięczni jesteśmy Autorce, dr Marii Kalczyńskiej, za podjęcie tematu oraz ukazanie szerokiego spektrum ludzi, którzy tworzyli polskie słowo lub je rozpowszechniali i mu służyli w Niemczech, kraju sąsiednim, z którym łączą nas nie tylko granice fizyczne, ale i bogate i czasem burzliwe dzieje obu narodów. Autorka chciała pokazać Polaków, którym z różnych powodów przyszło żyć na niemieckiej ziemi, ale żyjąc w obcym środowisku i kulturze, nie zapomnieli o słowie i kulturze kraju swego urodzenia. Chwała im za to.

Autorka podjęła się niełatwego tematu – ukazania długiej listy Polaków zasłużonych w dziele tworzenia i propagowania słowa polskiego w Niemczech. Nie jest to lista kompletna, ale – jak pisze – jest to pierwszy krok w dalszych badaniach, planuje bowiem przygotowanie kolejnych tomów leksykonu, w miarę pozyskania nowych materiałów. Pracę swoją Autorka dedykuje wszystkim twórcom polskiej książki i prasy w Niemczech.

Ks. Zdzisław Malecki

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 2003, t. 36, z. 1, s. 295–298

Katarzyna Tałuć, EMIL SZRAMEK, JAN KUDERA, KONSTANTY PRUS – PIERWSZE POKOLENIE BADACZY ŚLĄSKIEGO REGIONALIZMU LITERACKIEGO. Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2002, 123 s.

Bogactwo kulturowe Śląska wciąż dostarcza badaczom tematów, które wymagają albo całkowitego rozpoznania, albo innego ujęcia zagadnień regionalnych. Piśmiennictwo śląskie doczekało się już wielu opracowań. Skupiano się w nich na zagadnieniach edytorskich, historycznoliterackich i metodologicznych. Nie poświęcano natomiast uwagi śląskiemu regionalizmowi literackiemu. Lukę tę wypełnia publikacja Katarzyny Tałuć.

Wybierając jako przedmiot rozważań dokonania ks. Emila Szramka, ks. Jana Kudery i Konstantego Prusa w zakresie biografistyki twórców śląskich, Autorka książki uzasadnia swój wybór, stosując metody badawcze, które dotyczą grup pokoleniowych. W przypadku wymienionych badaczy wskazuje ona wyznaczniki kategorii pokolenia propagowane przez Kazimierza Wykę, pisząc: „W teorii propagowanej przez Wykę akcent położony jest na autora, równocześnie nie została pominięta rola czytelnika w formowaniu pokolenia” (s. 16). K. Tałuć dokładnie omówiła wyznaczniki pokoleniowe, które łączą śląskich badaczy. Spośród nich wymienić warto środowisko, w jakim się wychowywali, zainteresowania i stosunek do nauki.

Z publikacji K. Tałuć poznajemy nie tylko pracowite życie obecnie błogosławionego Kościoła katolickiego ks. E. Szramka; poznajemy przede wszystkim jego stosunek do nauki, zainteresowanie regionem i postawę wobec innych: „Inspirował i pobudzał rodzime środowisko naukowe także jako przewodniczący Ko-

mitetu *Polskiego słownika biograficznego*, członek Komitetu *Słownika geograficznego* i członek Zarządu Stowarzyszenia „Instytut Śląski”. Aby dopełnić obraz działalności kulturalno-naukowej ks. Szramka, trzeba wspomnieć o współpracy z czasopismami, m.in. „Fantaną”, „Gościem Niedzielnym”, „Zaraniem Śląskim” (s. 27). Poznajemy także jego prace, w których zajmował się twórczością i życiem ks. Norberta Bonczyka, ks. Konstantego Damrota, ks. Jana Kapicy, Juliusza Ligiona, Józefa Rostka, ks. Aleksandra Skowrońskiego. Twórca *Starego kościoła miechowskiego* był postacią, która w kręgu zainteresowań ks. Szramka zajmowała miejsce wyjątkowe. Utwory ks. Szramka poświęcone wymienionym autorom K. Tałuż poddała rzetelnej i wnikliwej analizie. Potwierdza ona naukowy charakter prac Szramka:

„Większość znaczących rozpraw teoretycznych traktujących o rozwoju biografistyki oraz zasadach kształtujących specyfikę tego typu prac powstała dopiero po drugiej wojnie światowej. W świetle ich ustaleń szkice popularyzatorskie Szramka swoimi cechami zbliżają się do biografii literackiej, a mówiąc dokładniej, do jej odmiany – opowieści biograficznej [...]”.

Szramek jako autor monografii jest naukowcem biografem, historykiem obdarzonym twórczą wyobraźnią. W swoich pracach opierał się na autentycznych i sprawdzonych materiałach. Nie wymyślał fikcyjnych zdarzeń, rozmów, a powołując się na innych, skrupulatnie to zaznaczał. Śląski badacz dokonywał interpretacji materiału historycznego, „wczuwał się w stany duchowe swoich bohaterów, aby zrozumieć i wydać sprawiedliwy osąd ich postępowania” (s. 50).

Utwór ks. Szramka *Śląsk jako problem socjologiczny* wyróżnia oryginalna interpretacja. K. Tałuż wyodrębniła w nim grupy tematyczne, które stanowią o wartości dzieła, a mianowicie: zagadnienia narodowościowe, zagadnienia polityczne, zagadnienia ekonomiczne, zagadnienia społeczne, zagadnienia religijne, zagadnienia kulturowe. W rozważaniach o dziele ks. Szramka uwaga autorki książki o badaczach śląskiego regionalizmu literackiego skupiła się też na jego koncepcji historiozoficznej, według której „Śląsk miał do spełnienia wyjątkowej wagi posłannictwo, gdyż jego przeznaczeniem było służyć przykładem nie tylko całej Polsce, ale i Europie” (s. 61). Zgodnie z poglądami autora dzieła przemawiały za tym między innymi: silna kondycja moralna mieszkańców regionu, a przede wszystkim jego położenie geopolityczne. Koncepcję tę K. Tałuż dokładnie udokumentowała, zauważając, że w filozoficznych poglądach Szramka znalazła odbicie popularna w okresie Młodej Polski teoria głoszona przez Artura Górskiego o konieczności popularyzowania rodzimych wzorców, zwłaszcza w obrębie kultury i literatury. Oczywiście pierwsze miejsce w jego filozoficznych poglądach zajmują myśliciele chrześcijańscy, np. św. Augustyn. Złożoność koncepcji historiozoficznej ks. Szramka została szczegółowo omówiona przez autorkę publikacji. Podsumowanie jego dorobku naukowego kończy ona wnioskami:

„Ks. Szramek tworzył zręby śląskiego życia kulturalnego w niepodległej Polsce, równocześnie poświęcając wiele czasu na badania historii, folkloru i piśmiennictwa regionu. Jego działalność, której efektem były liczne rozprawy naukowe oraz teksty o charakterze popularnym, miała źródło nie tylko w osobistych zainteresowaniach, ale także w dużej odpowiedzialności za swoją »małą ojczyznę«. Zdawał sobie sprawę, że właśnie ludzie dobrze znający stosunki śląskie powinni zaangażować się we wszelkie działania kształtujące nowy obraz regionu. Katowicki proboszcz, chociaż był zwolennikiem regionalizmu jako ruchu pielęgnują-

cego rodzime tradycje i odrębności, nigdy nie okazał się radykałem głuchym na wszelkie głosy z zewnątrz” (s. 69).

Podobnie ukazana została postać ks. Jana Kudery. K. Tałuć, analizując jego prace o N. Bonczyku, K. Damrocie, J. Lompie, J. Kupcu, podkreśla charakterystyczne cechy w opracowaniach biograficznych ks. J. Kudery – rzetelność, skrupulatność, drobiazgowość w pozyskiwaniu materiałów potrzebnych do opracowywanego tematu. Ten pracowity i dla niektórych kontrowersyjny (zwłaszcza dla przedstawicieli władz niemieckich) kapłan stawiał sobie i innym wysokie wymagania. Poszukując wiadomości o śląskiej ziemi, nie zadowalał się edycjami wydawanymi na Śląsku. Jego warsztat badacza wzbogacały prace m.in. Adama Bara, Józefa Chociszewskiego, Juliana Krzyżanowskiego, Józefa Piernikarczyka, Franciszka Popiołka, Mieczysława Tobiasza oraz bliskich współpracowników – Konstantego Prusa i ks. Emila Szramka. Oceniając dorobek naukowy ks. J. Kudery, K. Tałuć pisze:

„W pracy naukowej dokładny, skrupulatny, drobiazgowy, oczekiwał tego samego od innych, nawet jeśli jej efektem były opracowania publicystyczne, popularyzatorskie, adresowane do mało wyrobionego czytelnika. Nie tolerował braku przygotowania, powierzchownych ocen i ujęć danego problemu, dlatego dosyć ostro wypowiadał się na temat niektórych publikacji. Drażniły go zwłaszcza niedokładności w datach, nazwiskach i faktach historycznych. Odbierał to jako brak szacunku dla czytelnika, jak i profesji naukowca. Swoją pracę traktował jako swoiste posłannictwo, w czym widać wyraźnie romantyczne idee przewodnictwa. Dostarczając wzorów do naśladowania, sam je realizował. Praca naukowa przeplatała się więc z życiem prywatnym, stanowiła jego nierozzerwalną część. Jej efekty określały wręcz wartość życia” (s. 96).

Trzecią postacią, która należy do pokolenia badaczy śląskiego regionalizmu literackiego i która znalazła się w kręgu zainteresowań K. Tałuć, jest Konstanty Prus. Autorka publikacji starannie charakteryzuje jego życie i pracę twórczą, odwołując się w ocenach do autorytetów, takich jak Stanisław Pigoń, który nazywał Prusa „rzetelnym pracownikiem”.

Prus zajmował się twórczością Piotra Kołodzieja, Józefa Lompy i Karola Miarki. Interesujące są też te jego prace, w których dokumentuje polskość Śląska, jak: *Spis miejscowości polskiego Śląska Górnego*, *O pierwszych polskich drukarzach i wydawcach na Śląsku Górnym to i owo*, *Jak Prusacy zabrali Śląsko Górne*. Jego dorobek naukowy w porównaniu z dorobkiem ks. Szramka i Kudery jest niewielki: trzy pozycje zwarte – monografie Kołodzieja, Lompy, Miarki – oraz jeden artykuł o Kołodzieju wydrukowany w „Rocznikach Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku”. Jego też zasługą było – jak zaznacza autorka książki – że pierwszy podniósł problem potrzeby badań nad poczytnością literatury jarmarcznej.

W rozważaniach K. Tałuć Prus jawi się jako badacz rzetelnie poszukujący informacji o zasłużonych dla regionu postaciach: Miarki, Lompy, Kołodzieja. Wy-suwa ona szereg zastrzeżeń co do warsztatu metodologicznego opracowywanych przez Prusa monografii, ale podkreśla ich znaczenie jako źródeł informacji o regionie i ówczesnym życiu kulturalnym Śląska. Według niej warsztat naukowy Prusa związany był z jego postawą życiową:

„Dbałość o rzetelność informacji wpłynęła na postawę badacza, który rzadko dawał się ponieść emocjom, nie forsował swoich sądów. Do poruszanych tematów podchodził z dystansem charakterystycznym nie dla krytyka, człowieka bez-

pośrednio zaangażowanego, ale dla historyka, który opisywane fakty ujmuje z perspektywy. Zupełnie w innym tonie utrzymane były artykuły Prusa drukowane na łamach śląskiej prasy. Korzystając w pełni z zasobu środków typowych dla stylu dziennikarskiego, starał się przekonać do swoich słów jak największe rzesze czytelników. Bez względu na charakter prac, ich przeznaczenie i odbiorcę ze wszystkich przebija ogromne umiłowanie regionu” (s. 112).

Książkę K. Tałuć cechuje piękna, poprawna polszczyzna. Jeśli można zgłaszać jakieś zastrzeżenia, to trzeba je odnieść do liternictwa na okładce: jest niezbyt wyraźne. Sumując trzeba zauważyć, że publikacja K. Tałuć do badań nad piśmiennictwem śląskim i kulturą narodową wnosi nowe wartości, ukazując dorobek badaczy śląskiego regionalizmu literackiego – E. Szramka, J. Kudery, K. Prusa – rzetelnie i wszechstronnie.

Barbara Pytlos

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 2003, t. 36, z. 1, s. 298–301

Irena Socha, „PRZYKŁADNE, UŻYTECZNE I ZABAWNE”. O POLSKICH KSIĄŻKACH DLA MŁODEGO ODBIORCY NA ŚLĄSKU W DRUGIEJ POŁOWIE XIX I NA POCZĄTKU XX WIEKU, Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2001, 175 s.

Irena Socha – naukowiec związany z Instytutem Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach – swoimi zainteresowaniami badawczymi już od dłuższego czasu obejmuje przede wszystkim twórczość dla młodego odbiorcy, ze szczególnym uwzględnieniem śląskiej produkcji wydawniczej z tego zakresu. Jej artykuły oraz książki wpisują się w dosyć sporą grupę opracowań poświęconych analizie książek tworzonych z myślą o dziecięcym czy młodzieżowym adresacie. Współcześnie bowiem teksty kierowane do młodszych czytelników, zwłaszcza wśród naukowców, co zresztą należy podkreślić, rzadko spotykają się z pobłażliwym lub niepoważnym traktowaniem. Grupą owych tekstów kultury zajmują się bibliotekoznawcy, krytycy i historycy literatury, księgoznawcy, pedagodzy, psychiatry, psychologowie, socjologowie. Stosując właściwe dla swoich dyscyplin narzędzia badawcze, analizują istniejące już utwory, dzieła, ale też wysuwają liczne postulaty co do kształtu czy najbardziej pożądanego dróg rozwoju tego specyficznego piśmiennictwa. Specyficznego, i z tym określeniem bez zastrzeżeń zgodzi się każdy, gdyż chyba jak żaden inny typ twórczości jest on obciążony wieloma powinnościami i zadaniami. Na ten fakt wskazuje także I. Socha, autorka jednej z najnowszych pozycji poświęconych twórczości dla dzieci, pozycji, która – oprócz już wymienionych specjalistów – może zainteresować również historyków, szczególnie specjalizujących się badaniem dziejów Śląska przełomu XIX i XX w.

Książka pt. *„Przykładne, użyteczne i zabawne”. O polskich książkach dla młodego odbiorcy na Śląsku w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, biorąc pod uwagę perspektywę badawczą, stanowi oryginalne opracowanie problema-